

Relacja z polsko-tureckiej konferencji naukowej
poświęconej 100. rocznicy zakończenia I wojny światowej

**“European Fronts in the Memory of
The 100th Anniversary of the End of World War I”**

Relację opracował Miłosz Michalak

Inauguracja
Wstępne przemówienia

W związku z tegorocznymi obchodami zakończenia I wojny światowej, 20 listopada 2018 roku o godzinie 10:00, w sali Balowej Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich, mieszczącym się na Krakowskim Przedmieściu 32, obok głównego wejścia na Uniwersytet Warszawski odbyło się sympozjum naukowe pt.: “European Fronts in the Memory of the 100th Anniversary of the End of World War I”. Spotkanie zorganizowano pod patronatem Centrum Europejskiego UW, Tureckiego Towarzystwa Historycznego oraz Stowarzyszenia Kultury i Współpracy Polsko-Tureckiej.

Konferencja rozpoczęła się punktualnie o godzinie 10:00 oddaniem hołdu poległym podczas I wojny światowej żołnierzom i ludności cywilnej. Po minucie ciszy odśpiewano hymn Turcji - “İstiklâl Marşı” (Marsz Niepodległości), a po nim hymn Polski - “Mazurek Dąbrowskiego”. Gdy goście zajęli miejsca, odsłuchano pieśń wojskową Imperium Osmańskiego.

Po zakończeniu części oficjalnej, nastąpiło otwarcie sympozjum przez tureckiego ambasadora w Polsce - Tahsina Tunça Üğdüla. Na początku ambasador powitał wszystkich w języku tureckim, aby później wygłosić przemówienie po angielsku.

W swoim wystąpieniu omówił m.in. 600 lat polsko-tureckiej dyplomacji, a także lata 1916-17, gdy Polacy oraz Turcy walczyli razem na froncie galicyjskim z Imperium Rosyjskim.

Następnie ambasador wspomniał o odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. “Z upadkiem imperialnego reżimu (...) Polska mogła odzyskać swoją suwerenność i niepodległość, które zostały odebrane temu dumnemu krajowi siłą na 123 lata”. To wydarzenie, jak ujął w swoich słowach ambasador Üğdül, wyrównało nierówności, jakich doznali Polacy podczas zaborów, co pozwoliło stworzyć nowy system polityczny, który przetrwał do dzisiejszego dnia w zmienionej formie. “Dla Polski i Turcji następstwa wojny jeszcze się nie skończyły. Polska musiała bronić swojej niepodległości. Najpierw przed sowiecką agresją (...) w 1920 roku, a później przed groźniejszym przeciwnikiem w formie niemieckiego reżimu”.

Ambasador nie zapomniał jednak o historii swojego kraju. “Turcja (...) odrzuciła warunki pokoju narzucone przez zwycięskie siły i podobnie jak Polska zawalczyła o swoją niepodległość (...), walcząc przeciwko wszelkim przeciwnościom”.

Ważne były również powody wybuchu Wielkiej Wojny, jak i traktaty pokojowe, które ją zakończyły: “Jest wiele wniosków, które trzeba wyciągnąć z tej Wojny (I wojny światowej - przyp. autora). Wybitni uczeni długo debatowali nad jej przyczynami. Politycy przedyskutowali, co było odpowiedzialne za jej wybuch. Traktat pokojowy osiągnięty w Wersalu w 1919 roku i (...) porozumienie podpisane z innymi pokonanymi krajami zostały przeanalizowane, patrząc przez pryzmat późniejszych wydarzeń, które doprowadziły do II wojny światowej. Pozwólcie mi wskazać, że jedyne porozumienie pokojowe, które przetrwało do dziś to traktat zawarty w Lozannie w 1923 roku z Turcją. (...) realizm i respekt dla międzynarodowego prawa, głęboki sens, by stworzyć balans sił, były wśród powodów tego osiągnięcia”.

Przemówienie zakończyły gratulacje dla Polski z okazji 100. rocznicy odzyskania przez nią niepodległości. "(...) Z tej okazji chciałbym ponownie pogratulować Polsce i Polakom (...) odzyskania niepodległości. Składam im życzenia pokoju, dobrobytu i spokoju".

Kolejne przemówienie wygłosił reprezentujący na konferencji Polskę prof. Bogdan Góralczyk - dyrektor Centrum Europejskiego UW. Jego wystąpienie odbyło się w języku angielskim.

W swoich słowach wielokrotnie nawiązywał do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Jak opisywał "independence or better to say no dependence to anyone", gdy określał, czym jest niepodległość. Następnie szybko przybliżył historię Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich i jego powiązanie z Uniwersytetem Warszawskim oraz zachęcił do obejrzenia wystawy o Polsce po II wojnie światowej.

Przy tej okazji wspomniana została historia relacji turecko-polskich. "W czasie sześciuset lat relacji mieliśmy wzloty i upadki. Czasami walczyliśmy, czasem mieliśmy braterstwo".

Najważniejszym punktem wystąpienia prof. Bogdana Góralczyka było przytoczenie historii o ambasadorze Lechistanu. Nastąpiło to, gdy pan dyrektor wspominał o spotkaniu prezydenta Turcji Recepa Tayyipa Erdoğan i ówczesnego prezydenta Polski Bronisława Komorowskiego w Ankarze w 2014 roku z okazji 600-lecia relacji polsko-tureckich. Według podań osmańscy dyplomaci na oficjalnych spotkaniach mieli zawsze dopytywać się, gdzie jest ambasador Lechistanu. Było to oczywiste nawiązanie do trudnej sytuacji Rzeczypospolitej, która w wyniku trzeciego rozbioru zniknęła z mapy. Nie była to jednak jedyna historia dotycząca relacji Polski i Turcji. Prof. Góralczyk przypomniał wszystkim o wspólnych walkach Polaków i Turków podczas I wojny światowej.

W dalszej części wystąpienia prof. Góralczyk odniósł się do znanych Polaków, którzy mieli wpływ na historię relacji polsko-tureckich. Byli to m.in. Adam Mickiewicz (który zmarł w Stambule w 1855 roku), gen. Józef Bem, będący symbolem relacji turecko-polskich (zmarł w Aleppo w 1850 roku), oraz Michał Czajkowski, który służył sułtanowi tureckiemu. Tu też przedstawiona została istotność relacji Polski i Turcji, która jest wspominana przy różnych wydarzeniach.

Następnie prof. Góralczyk odniósł się do wagi I wojny światowej dla Polski, dzięki której odzyskałyśmy niepodległość w 1918 roku. Omówiona została również wizyta prezydenta Turcji Recepa Tayyipa Erdoğan w Polsce w 2017 roku. Na zakończenie prof. Bogdan Góralczyk życzył gościom tureckim udanej wizyty w Polsce.

Potem głos zabrała dr hab. Danuta Chmielowska, która z wykształcenia jest turkologiem i wykłada w Centrum Europejskim UW. Przemówienie odbyło się w języku polskim z tłumaczeniem na turecki.

Podczas swojego wystąpienia pani dr Chmielowska wygłosiła tezę o ważności Traktatu Wersalskiego dla Polski. "W wyniku konferencji wersalskiej oba narody zmieniły bieg wydarzeń, a mianowicie po 123 latach nieobecności Polski na mapach Europy, właśnie dzięki projektom, dzięki wydarzeniom, które zaistniały na konferencji wersalskiej powstała w 1918 roku niepodległa Polska".

Kolejnym poruszonym tematem była kwestia rozpadu Imperium Osmańskiego. "(...) Imperium Osmańskie uległo rozpadowi, ale dzięki aktywności ludu tureckiego, ludu anatolijskiego powstał nowoczesny kraj, nowoczesne państwo, a mianowicie Republika Turecka, która do dzisiaj z powodzeniem kontynuuje dzieło pierwszego prezydenta założyciela Republiki Tureckiej Mustafy Kemala Atatürka".

Później przypomniała wszystkim o ważności 2018 roku dla wszystkich Polaków. "Chciałam podkreślić również, że znajdujecie się państwo tutaj właśnie w tym terminie i dla Polaków jest to bardzo ważna data, gdyż właśnie (...) w całej Polsce obchodzi się uroczystości utworzenia państwa polskiego i niepodległości Polski".

Dzięki dr hab. Chmielowskiej nie zabrakło podziękowań również dla organizatorów konferencji w tym: władz Uniwersytetu Warszawskiego, rektora uczelni Marcina Pałysa, prof. Bogdana Góralczyka z Centrum Europejskiego UW, ambasady tureckiej, tureckiego

stowarzyszenia historycznego w Ankarze oraz stowarzyszenia kultury i współpracy polsko-tureckiej Turkpol, a w szczególności jego prezesa Mehmeta Göktürk Iplikçioğlu.

Po dr hab. Chmielewskiej na krótko głos zabrała reprezentantka Turkpol, która zastąpiła nieobecnego Mehmeta Göktürk Iplikçioğlu. W swoim wystąpieniu podkreśliła ważność okresu I wojny światowej zarówno dla Turcji, jak i Polski. Dalej nastąpiła promocja organizacji.

Następną osobą, która zabrała głos był generał brygady Necdet Tuna, który oficjalnie przywitał gości i wygłosił wykład na temat Galicji i XV. Korpusu Armii Imperium Osmańskiego. W swojej wypowiedzi odniósł się do powodów wybuchu I wojny światowej i pierwszych lat jej trwania; frontu galicyjskiego i walk, które się na nim odbywały; charakterystyce Regionu Galicyjskiego; historii XV. Korpusu oraz jego dowódcach. Wspomniane zostały również miejsca pamięci żołnierzy tureckich podczas I wojny światowej.

Kolejne przemówienie wygłosił prof. dr Uğur Ünal, naczelnik archiwów tureckich, który przedstawił ciekawy punkt widzenia relacji polsko-tureckich z perspektywy zapisów archiwalnych. Dzięki temu nie zabrakło chociażby tematu dotyczącego przymusowej służby wojskowej Polaków dla trzech zaborców, co później przyczyniło się do bratobójczej walki.

Największą ciekawostką było przedstawienie tego, że na froncie dardaneelskim podczas wojny służyło najwięcej Polaków. Pojawiła się również historia XIX. i XX. Korpusu Imperium Osmańskiego, które miały poprawiać wizerunek Turcji w Europie. Na zakończenie wspomniane zostało uznanie, jakim cieszyli się Turcy walczący na froncie galicyjskim.

Po wystąpieniu prof. Uğura Ünala ok. 11:30 nastąpiła przerwa.

I sesja

Historyczne powiązania Polski i Turcji

Pierwsza sesja zaczęła się z lekkim przesunięciem, bo o 11:45. Na samym początku przedstawiono gości, którzy mieli prowadzić wykłady. Wśród nich byli dr hab. Marta Grabowska, dr Mehmet Ali Özçobanlar, prof. dr hab. Adam Szymański i dr hab. Bogdan Góralczyk.

Pierwszy wykład przedstawił prof. Adam Szymański. Miał on tytuł "Konsekwencje lub koniec I wojny światowej dla Turcji - perspektywa nauk politycznych". Poruszonym w nim zostały kwestie polityki pamięci, opinii Turków na temat innych krajów oraz współpracy Turcji z innymi krajami.

Drugi wykład, pod tytułem "Polacy w I wojnie światowej na przykładzie armii austriackiej", wygłosiła prof. Marta Grabowska. Podczas prezentacji otrzymaliśmy krótkie przypomnienie historii rozbiorów Polski, w tym pierwszej europejskiej konstytucji, czyli Konstytucji 3 maja 1791 r.

Nie zabrakło również małej debaty nad powodami wybuchu I wojny światowej. Jak się dowiedzieliśmy jednym z nich była potrzeba niepodległości małych państw.

Kolejnym punktem było omówienie nowych sojuszy, który powstały w okresie Wielkiej Wojny, m.in. Ententy. Dalej uzyskaliśmy informację o przygotowaniu krajów do Wielkiej Wojny, jak i jej przebiegu.

Najważniejszym punktem była jednak historia frontu włoskiego oraz rodziny pani profesor. To sprawiło, że wykład stał się bardziej osobistym przeżyciem, co zostało docenione przez wszystkich słuchających. Tu też poznaliśmy historię bitwy o Caporetto, gdzie w wyniku ataku gazowego poległ dziadek pani Marty Grabowskiej. Jak się dowiedzieliśmy sama bitwa

przyniosła olbrzymie straty nie tylko pokonanym Włochom, ale także zwycięskim Niemcom i Austriakom.

Ostatni wykład tej sesji, zatytułowany "Stała sympatia między Polską a Turcją wspierana przez wspólnych wrogów", wygłosił dr Mehmet Ali Özçobanlar. Dowiedzieliśmy się wtedy o początkach dyplomatycznych relacji między Polską i Turcją, która sięga czasów Władysława II Jagiełły, gdy król wysłał dwóch rycerzy do sułtana Mehmeda I.

Kontynuacją tego miały być rządy Zygmunta I Starego, który pozostawał w dobrych relacjach z Sułtanem Sulejmanem, czego przyczyną miał być wspólny wróg w postaci Moskwy i rodu Habsburskiego. Z tego okresu pochodzą również jedne z największych zdobyczy dyplomatycznych w tym przetłumaczone na język francuski, przez Wojciecha Bobowskiego, "Baśnie tysiąca i jednej nocy". Lecz nie tylko Europa wzbogaciła się na wymianie kulturowej. Sułtan Sulejman korzystał w owym czasie z usług polskiego lekarza Józefa Strusia. Jednakże relacje polsko-tureckie pomimo swoich wzlotów miały również upadki. Jednym z nich była chociażby sławetna bitwa pod Wiedniem.

Na szczęście pozytywne relacje Polski i Turcji wciąż trwały. Po rozbiorach Polski wielu Polaków wyjechało za granicę. Wtedy też Konstanty Borzęcki i Michał Czajkowski stali się dowódcami w armii Imperium Osmańskiego.

Na koniec dr Mehmet krótko podsumował swoje wystąpienie.

Pierwsza sesja zakończyła się przerwą o godzinie 12:55 (planowo 12:30).

II sesja

I wojna światowa w Europie i znaczenie Turcji w jej przebiegu

Początek drugiej sesji nastąpił zgodnie z harmonogramem o godzinie 14:00. W przeciwieństwie do pierwszej sesji nie nastąpiło wymienienie gości, którzy mieli przeprowadzić wykłady. Byli to jednak prof. dr Temuçin Faik Ertan, Mikołaj Sobcza, prof. dr Uğur Ünal, prof. dr Mahir Aydın i prof. dr Selma Yel.

Jednak zanim rozpoczęły się wykłady, pierwszy przemówił prezes Tureckiego Towarzystwa Historycznego - prof. dr Refik Turan. Podziękował on pani Danucie Chmielowskiej i Uniwersytetowi Warszawskiemu za zorganizowanie konferencji. Pogratulował również Polsce odzyskania niepodległości w 1918.

Nie zabrakło tu również omówienia relacji polsko-tureckich. "Konsekwencje I wojny światowej były niszczące dla niektórych imperiów takich jak Imperium Osmańskie, Rosyjskie i Austro-Węgierskie, które upadły na końcu tej wojny. Mimo to upadek Imperium Osmańskiego spowodował narodziny Republiki Tureckiej w 1923. Polska była pierwszym państwem, które uznało Republikę Turcji."

Dr Refik przytoczył również ciekawą historię, która dowodzi dobrych relacji polsko-tureckich. "W XIX w. Polscy emigranci znaleźli miejsce, opiekę i pokój na ziemiach tureckich. Carat rosyjski domagał się przekazywania polskich powstańców, ale ówczesny sułtan nigdy nie zgodził się na to. Odpowiedział w ten sposób: Oddam tron, oddam głowę, ale nigdy nie oddam wam naszych polskich przyjaciół i imigrantów, którzy są pod moją opieką!" Było to jedno z najbardziej pamiętnych wystąpień podczas konferencji.

Po dr Refiku Turanie głos zabrał prof. dr Temuçin Faik Ertan. Przedstawił on swoją pracę zatytułowaną: "Analiza lokalizacji geograficznej armii walczących w I wojnie światowej". Wykład zaczął się nietypowo, ponieważ doktor w pierw opisał co sądzi o Polakach. "Polacy są to bardzo honorowi i spokojni ludzie."

Dalsza część wystąpienia zajęła się szczegółowo etymologią słowa *rozejm*. "(...) Słowo *rozejm* pochodzi z języka arabskiego. Zawieszenie broni oznacza, że obie strony przestają do

siebie strzelać na czas określony. Rozejm w słownictwie Tureckiego Instytutu Językowego określa się jako działanie powstrzymujące wojnę.”

Od tego momentu omówione zostało zawieszenie broni między poszczególnymi państwami podczas I wojny światowej oraz symbolika miejsc ich podpisania. “(...) Jeśli przeanalizować miejsca zawieszenia broni pierwszą uderzającą cechą było to, że zostały podpisane w politycznych granicach zwycięskich państw. (...) To nie przypadek, że negocjacje o zawieszeniu broni odbyły się w pobliżu granic przegranego państwa. Widać, że przedstawiciele państw Ententy woleli negocjować w miejscu, w którym delegacje pokonanych państw mogły szybko wrócić, aby zakończyć konflikt”.

Następnie swój wykład, pt.: “Front galicyjski we wspomnieniach dowódcy 15. korpusu Yakupa Şevki”, wygłosiła prof. dr Selma Yel. Podczas przemówienia mogliśmy posłuchać, jak żołnierze widzieli walki na froncie galicyjskim.

Kolejny wykład został wygłoszony przez prof. dr Mahira Aydina. Miał on tytuł “Bitwa pod Tannenbergiem na froncie wschodnioeuropejskim i jej wyniki”. Tutaj ważną okazała się symbolika bitwy, Tannenberg leży bowiem tylko 3 km od Grunwaldu. Przez to Niemcy chcieli zrehabilitować się po klęsce swoich krzyżackich przodków w 1410 r., którą uznają za pierwszą bitwę pod Tannenbergiem.

Lecz nie tylko bitwa pod Tannenbergiem przykuwała uwagę podczas wykładu. Inną ważną informacją było omówienie planu Schlieffena. Na początku Niemcy miały walczyć w Europie na podstawie tego planu, ale został on uznany za zbyt ryzykowny. Ostatecznie jednak część jego założeń została wykorzystana.

Bitwa pod Tannenbergiem zakończyła się zwycięstwem Niemiec nad przeważającymi liczebnie wojskami rosyjskimi. Miało to dla cesarstwa ogromne znaczenie, jeżeli chodzi o morale, ponieważ była to jego najbardziej znacząca wygrana podczas I wojny światowej.

Ostatni wykład drugiej sesji miał wygłosić pan Mikołaj Sobcza. Ostatecznie jednak, ze względu na ograniczony czas i większościowe omówienie tematu przez dr Mahira Aydina, wystąpienie przekształciło się w dyskusję. Wystąpienie odbyło się w języku angielskim.

Podczas jej trwania Mikołaj Sobcza zwrócił uwagę na to, że przyjaźń między państwami musi wynikać z jakiejś konkretnej sytuacji. Jak zostało to omówione wcześniej w przypadku Polski i Turcji był to wspólny wróg.

Najważniejszym spostrzeżeniem podczas dyskusji były jednak podobieństwa między Turcją a Polską. “Turcja była zupełnie nowym państwem. Wszystko zostało zreorganizowane, to samo w Polsce. Wielkim podobieństwem jest to, że wróg przybył do naszej stolicy (Warszawy - przyp. autora), a kilka lat później wróg przybył do stolicy Turcji. (...) Po tych sukcesach mieliśmy dwóch ojców (założycieli - przyp. autora). Mieliśmy Piłsudskiego oczywiście, a Turcja Atatürka.”

Dalej nastąpiły rozważania nad tym, co mogłoby się wydarzyć, gdyby Józef Piłsudski i Mustafa Kemal Atatürk brali udział w II wojnie światowej. “(...) Nasze historie uznają, że II wojna światowa mogłaby potoczyć się inaczej, gdyby Piłsudski żył, ponieważ Adolf Hitler go podziwiał. I sytuacja, zachowania i sposób radzenia sobie z problemami podczas II wojny światowej mogła być inna dla Turcji.”

Druga sesja dobiegła końca o 15:32, choć planowo miała to być godzina 15:10.

III sesja

Znaczenie Traktatu Wersalskiego dla Turcji i Polski

Trzecia sesja rozpoczęła się o 15:47 zamiast 15:25, co zmusiło organizatorów do przyspieszenia tempa wykładów. Tym razem wystąpili prof. dr Yunus Koç, prof. dr Neşe Özden i prof. dr Necdet Hayta.

Podczas tej sesji pierwszy wystąpił prof. dr Yunus Koç, który wygłosił wykład pt.: "Zasady Wilsona i post-wersalskie nowe granice w cesarstwie austro-węgierskim".

Na początek wszyscy zebrani zostali wprowadzeni w temat czternastu punktów Wilsona, które miały zapewnić ład na świecie po Wielkiej Wojnie. "Prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, 8 stycznia 1918 r. w swoim przemówieniu ogłosił pierwsze zasady pokoju (...). Zasady te miały na celu określenie nowych granic krajów uczestniczących w I wojnie światowej (...)"

Kolejnym punktem były konsekwencje decyzji Wilsona. Jak wytłumaczył dr Yunus Koç doprowadziło to do powstania małych konfederacji w tym Jugosławii i Czechosłowacji.

Dalej dowiedzieliśmy się, jakie były poglądy Woodrow Wilsona w sprawie I wojny światowej. Miał on uważać powodem wybuchu Wielkiej Wojny był brak suwerenności narodów.

Później dr Yunus Koç opowiedział o postanowieniach konferencji pokojowej w Paryżu. Podczas jej trwania obradowano m.in. nad granicami państw, pojawieniem się nowych krajów na mapie oraz odszkodowaniach. Tu także pojawiła się kwestia Austro-Węgier.

Ostatnim poruszonym punktem była kwestia nowych problemów Europy i napięć wywołanych Traktatem Wersalskim, co było bezpośrednią przyczyną wybuchu II wojny światowej.

Następnie głos zabrała prof. dr Neşe Özden. Wygłosiła wykład pt.: "Pisma Mustafy Kemala Atatürka, przemówienia oraz korespondencja z I wojny światowej i frontu osmańskiego".

Początek wykładu został wykorzystany na zapoznanie wszystkich z myślą pewnego włoskiego socjalisty, który uznawał, że należy być trzecim na arenie międzynarodowej. Według tej tezy państwo znajdujące się na trzecim miejscu powinno dążyć do skłócenia państw znajdujących się na pierwszej oraz drugiej pozycji.

Kolejną poruszoną kwestią było powstanie Chińskiej Republiki Ludowej w 1912 r., która posiadała w owym czasie ponad 400 mln ludzi. W kraju miały również walczyć ugrupowania nacjonalistyczne i komunistyczne, wykorzystując broń dostarczoną ze Stanów Zjednoczonych.

W dalszej części wykładu dr Neşe Özden powróciła do wątku nawiązującego do przysłowia "Gdzie dwóch się bije tam trzeci korzysta". Tutaj miała leżeć przyczyna porażek Polski oraz Turcji na arenie międzynarodowej, gdyż oba kraje zawsze walczyły o swoje interesy i wpływy.

Później dr Neşe Özden poruszyła temat Turcji, jej losów podczas I wojny światowej i krótko po jej zakończeniu. Dowiedzieliśmy się, iż Wielka Wojna nie była najlepszym wydarzeniem dla Turcji. Powodem tego miały być walka na wiele frontów oraz duże straty.

Kolejnym punktem były walki na Bliskim Wschodzie i udział w nich Mustafy Kemala Atatürka, a także jego wspomnienia z frontu.

Wykład zakończyło wspomnienie Paula von Hindenburga i jego dokonań podcza I wojny światowej.

Ostatni wykład tej sesji zatytułowany "Front macedoński w I wojnie światowej" wygłosił prof. dr Necdet Hayta. Po jego wypowiedzi trzecia sesja została zakończona i bez przerwy rozpoczęła się czwarta.

IV sesja

Co Turcja ma wspólnego z Unią Europejską?

Czwarta sesja rozpoczęła się od wprowadzenia wszystkich zebranych w zmiany harmonogramu konferencji. Okazało się bowiem, że do programu został dopisany niezaplanowany wykład dr Doroty Dziewulskiej w zamian za wykład prof. dr Hikmeta Öksüza. Zmiany w harmonogramie przedstawiła prof. dr Danuta Chmielowska.

Następnie głos zabrał dr Erol Cihangir, który przedstawił wykład, przygotowany razem z prof. dr Danutą Chmielowską, zatytułowany "Status zachodniego regionu Półwyspu Arabskiego po I wojnie światowej".

Omawiał on zainteresowanie arystokracji życiem we wszystkich trzech zaborach - austriackim, pruskim i rosyjskim. "(...) Polski jako kraju nie było, ale Polacy, naród polski istniał. W trzech zaborach, pruskim, rosyjskim i austriackim, mieszkali Polacy różnego stanu. Szczególnie arystokracja Polska interesowała się sytuacją nie tylko w swoim miejscu zamieszkania, ale również Polaków w innych w innych zaborach. Kiedy wybuchła I wojna światowa Polacy, oczywiście nie wiedzieli, że w wyniku konferencji wersalskiej odzyskamy niepodległość, ale śledzili wydarzenia, jakie miały miejsce w Europie, jak również śledzili ruchy wojsk zaborczych (...)".

Tu ważne okazały się wspomnienia księżnej Lubomirskiej dotyczące walk Polaków podczas I wojny światowej. "(...), było kilka rodzin arystokratycznych, takich które dbały o polskość i kontakty z zaborcami. Byli to np. Lubomirscy, czy Braniewscy. I księżna Lubomirska, która mieszkała w zaborze austriackim, pisała swoje wspomnienia z wydarzeń I wojny światowej. W swoim dzienniku dawała informacje, jak reagują na te wydarzenia Polacy, w jakiej sytuacji są polscy żołnierze, np. służący w armii austriackiej i walczący w Galicji. Okazało się, że polscy żołnierze walczą u boku żołnierzy osmańskich. Dawała informacje o polskich żołnierzach w armii austriackiej, ale jednocześnie, czując sympatię dla Imperium Osmańskiego, interesowała się również armią osmańską, szczególnie XV. Korpusem, który walczył w Galicji. Poza tym martwiła się tym, że żołnierze osmańscy giną tak samo jak Polscy i uważała, iż wojna powinna się jak najszybciej skończyć. (...)".

Drugi wykład czwartej sesji wygłosiła dr Dorota Dziewulska. Dotyczył on bezpośrednio problemów Unii Europejskiej oraz możliwej poprawy sytuacji tej instytucji.

Pierwszy problem, jaki został wskazany podczas wykładu to brak możliwości reakcji na niektóre zagrożenia i rozrzucenie hierarchii aktów prawnych. Odpowiedzialnymi za ten stan rzeczy mają być długotrwałe procedury i brak pośrednich aktów, które spajają prawo Unii. "(...) Największe zagrożenie znajduje się na zewnątrz UE, co sugeruje, że jeżeli chcemy się mu przeciwstawić musimy działać poza granicami Unii. Ale nie możemy tego zrobić, bo UE nie posiada odpowiedniej siły. (...)".

Kolejnym tematem był brak prawdziwej siły Unii Europejskiej. Przyczyną tego stanu rzeczy miałyby być brak wspólnego budżetu obronnego, a rozrzucenie go na wszystkie kraje członkowskie. "(...) Wszyscy wiemy, że UE jest ogromną siłą ekonomiczną. (...) UE ma olbrzymi budżet obronny. (...), ale problemem jest to, że nie jest to 1 budżet a 28 dodanych do siebie. (...) Z czego niektóre kraje są neutralne. (...)".

Tu też pojawiła się opinia, że Turcja, ze względu na wymienione wcześniej problemy, byłaby dobrym partnerem strategicznym dla Unii Europejskiej. Mogłaby zapewniać bezpieczeństwo granic Europy na zewnątrz oraz wspomóc pod względem militarnym i ekonomicznym kraje członkowskie. "(...) Z tego powodu musimy zawierać współpracę z krajami spoza UE, które będą strategicznymi partnerami zapewniającymi bezpieczeństwo. Tutaj oczywistym partnerem wydaje się być NATO jako, że większość krajów Unii jest członkiem Paktu. Lecz problem NATO polega na tym, iż po tym jak Donald Trump został prezydentem USA (...) stało się jasne, że NATO nie zapewni bezpieczeństwa UE (...) i NATO nie pomoże nam z problemami, które teraz mamy. (...) Naszym strategicznym partnerem powinna być Turcja. Turcja jest najsilniejszym sojusznikiem, jakiego mamy i będziemy mieli. Jej sytuacja jest podobna do sytuacji Polski. Polska jest krajem trudnym do obrony, ponieważ mamy Rosję z jednej strony i Niemcy z drugiej. (...) Turcja żyje pod ciągłą presją zagrożeń zewnętrznych. (...) Dlatego Turcja i UE mają wspólne interesy. (...)".

Ostatni wykład tej konferencji, pt.: "Porównanie frontów Kaukazu i Galicji", wygłosiła prof. dr Esin Dayi.

Na początku dowiedzieliśmy się trochę o historii frontu kaukaskiego i Galicji. M.in. dlaczego powstał i jakie państwa na nich walczyły. "Podczas I wojny światowej Imperium Osmańskie i

jego sojusznicy, Niemcy, Austro-Węgry i Królestwo Bułgarii, walczyli na różnych frontach przeciwko Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji. Te bitwy były kontrofensywą, wzajemnym atakiem lub walką w okopach”.

Dalej pani prof. omówiła starcia Turcji i Rosji podczas I wojny światowej. “Gdy Imperium Osmańskie zaatakowało Rosję 1 listopada 1914 r. dla Turcji zaczęła się I wojna frontowa. Front kaukaski ma bardzo ważne znaczenie dla historii Turcji (...) III Armia Osmańska skierowana do Kaukazu została zdziesiątkowana przez choroby i ciężką zimę. Śmierć poniosło wówczas ok. 35 000 żołnierzy. Kolejnym frontem, na którym walczyli żołnierze osmańscy i rosyjscy, był front galicyjski. Ten front był bardzo ważny dla Państw Centralnych, gdyż uniemożliwił Rosji przejście do Europy. (...)”.

Po wykładzie prof. Dr. Esin Dayı nastąpiła krótka przerwa przed sesją zamykającą konferencję.

Sesja zamykająca Zakończenie konferencji

Po krótkiej przerwie nadszedł czas na oficjalne zakończenie konferencji. Sesja zamykająca zaczęła się o godzinie 18:00, co było rozbieżnością z planem o pół godziny.

Podczas tej sesji mowy końcowe i podziękowania dla organizatorów i zebranych wygłosili prof. dr Bogdan Góralczyk, prof. dr Danuta Chmielowska oraz prof. dr Refik Turan.

Po tych trzech, krótkich wypowiedziach konferencja została oficjalnie zakończona.

Wydarzenia poza programowe Niespodziewany punkt konferencji

Jak się okazało sesja zamykająca nie była jednak ostatnim wydarzeniem tej konferencji. Po niej zostało przygotowane krótkie zapoznanie tureckich gości z Polską kulturą. W tym muzyką i ważniejszymi osiągnięciami.